

Jelena Łukjanowa, Ilja Szablinski,
*Autorytaryzm i demokracja*¹, Wydawnictwo
„Мысль”, Moskwa 2018, ss. 349.

Mimo mijających trzech dekad od demokratycznego przełomu w Europie Środkowej i Wschodniej procesy transformacji ustrojowej w poszczególnych państwach danego regionu nie zyskały jednoznacznej interpretacji. Dowodzi tego choćby fakt używania dla opisu współczesnych republik postradzieckich tak różnych kategorii, jak: demokracja nieliberalna, reżim hybrydowy, autorytaryzm elektoralny. Jednocześnie wciąż używane pojęcie „państwa postradzieckie” wskazuje, że miniony ustrój nadal determinuje rozwój polityczny podmiotów z danego obszaru, co więcej, jest on podstawą do wyodrębniania oddzielnej kategorii postradzieckich reżimów autorytarnych, ze swoistymi jej cechami. Z powyższego wynika, że tranzytologia wciąż posiada ciekawe pole badawcze w postaci obszaru byłego ZSRR.

Dowodem na to, że przestrzeń postradziecka jest żyzną glebą do badań nad transformacją systemową, jest recenzowana publikacja pt. *Autorytaryzm i demokracja*. Książka ta jest godna odnotowania z co najmniej kilku powodów. Po pierwsze, podejmuje próbę przekrojowej charakterystyki ustrojów autorytarnych, które funkcjonowały w świecie w XX wieku i konfrontuje poczynione ustalenia z obserwacjami dotyczącymi współczesnego obszaru postradzieckiego ze szczególnym uwzględnieniem przypadku Rosji. Osadzona jest ona na gruncie neoinstytucjonalizmu, który należy uznać za wartościowe narzędzie eksplanacyjne procesów transformacyjnych. Po drugie, jest dobrym przykładem stanu współczesnej rosyjskiej nauki o polityce (niezależnie od faktu, że autorzy książki są prawnikami), w której mimo (a może dzięki) ograniczania swobód oraz określonej presji ze strony władz powstają dzieła ważne, dobrze ugruntowane teoretycznie i oparte na mocnej empirii. Przedmiotowa publikacja odwołuje się do usta-

¹ Е. Лукьянова, И. Шаблинский, *Авторитаризм и демократия*, Издательство „Мысль”, Москва 2018.

leń teoretycznych zachodniej teorii polityki i tranzytologii, co dowodzi, że rosyjscy badacze właściwie funkcjonują w światowym obrocie naukowym. Praca została wydana przy udziale renomowanej rosyjskiej fundacji Liberalna Misja, zaś jej autorami są konstytucjoniści z jednej z najlepszych uczelni w Rosji, Wyższej Szkoły Ekonomiki: Jele-na Łukjanowa, aktywistka rosyjskich ruchów społecznych i opozycji (prywatnie córka jednego z najwyższych rangą działaczy państwowych ZSRR w okresie Gorbaczowowskim) oraz Ilia Szablinskij.

Zasadniczą strukturę książki wyznacza wstęp, cztery części (podzielone na mniejsze rozdziały, których łącznie jest osiemnaście) oraz zakończenie.

Część pierwsza nosi tytuł *Reżimy autorytarne w XX wieku*. Jest to omówienie specyfiki autorytaryzmów, które w minionym wieku funkcjonowały w różnych częściach świata. Autorzy wskazują, że pojęcie „reżim autorytarny” pojawiło się w związku z potrzebą analizy reżimów Hiszpanii w czasach gen. Franco i Portugalii Salazara. Pod tym terminem rozumieją oni „reżim zapewniający nieograniczoną władzę jednostki i jego zaplecza biurokratycznego nad aparatem państwowym oraz mediami, który w celach legitymacji imituje demokratyczne procedury lub wykorzystuje w tych celach charyzmę władcy wzmacnianą aparatem represji” (s. 18). Z kolei jego współczesne, imitacyjne, oblicze ujmują jako „reżim, który w procesie zapewnienia nieograniczonej jednoosobowej władzy wraz z klanem dopuszcza działalność niektórych niezależnych od władz instytucji (media, organizacje społeczne), nie posiadających jednak rzeczywistego znaczenia” (s. 23). Bliżej przedstawiono rys ewolucji wybranych reżimów autorytarnych, w tym oprócz wymienionej Hiszpanii i Portugalii także Grecji, Meksyku, Brazylii, Chile, Argentyny, Indonezji i Filipin. Autorzy konstatują, że charakter reżimu autorytarnego można określić jako krzepnący (wzmacniający represje) lub słabnący (łagodzący represje). Co ważne, autorytarne zjawiska mogą postępować w warunkach ignorowania obowiązujących konstytucji bądź też konstytucje te są w określony sposób modyfikowane. Omawiając różnorodność XX-wiecznych autorytaryzmów, badacze skupili się na następujących zagadnieniach: prawnoustrojowe uwarunkowania petryfikacji reżimów, proceduralne mechanizmy i podłoże ideowe legitymizacji władzy, trwałość i zmiana spersonalizowanych rządów oraz reformy gospodarcze w warunkach autorytaryzmu. Autorzy celnie odnotowali, że autorytaryzmy mają niejedno oblicze, ich treść uwarunkowana jest szeregiem czynników, nie tylko istniejącymi w danym momencie instytucjami, lecz także

doświadczeniem historycznym oraz uwarunkowaniami społecznymi. Opowiadają się zatem za deterministyczną interpretacją rozwoju systemów politycznych (*path dependency theory*), co wydaje się ze wszech miar uzasadnione².

W drugiej części książki, *Autorytaryzm postradziecki*, badacze skupili uwagę na przypadku Rosji, określone wnioski i uwagi rozszerzając na cały obszar byłego ZSRR (z wyjątkiem republik bałtyckich). Przede wszystkim wskazują oni na specyfikę transformacji posttotalitarnej, gdzie ustanowienie i petryfikacja autorytaryzmów następowała stopniowo, głównie dzięki utrzymaniu przez elity władzy kontroli nad gospodarką (oligarchizacja lub utrzymanie własności państwowej) a także niedopuszczeniu do rozwoju instytucji społeczeństwa obywatelskiego. Przechodząc do analizy przypadku Rosji, badacze konfrontują rezultaty dwóch okresów: Jelcynowskiego (do roku 1999) i Putinowskiego (do roku 2015). Okres Putinowski nazywają inwolucją (ewolucją wsteczną), charakteryzującą się: załamaniem praworządności, ingerencją organów władzy w działalność gospodarczą oraz ograniczaniem swobód obywatelskich przy jednoczesnej odbudowie znaczenia tzw. *siłowników*, przedstawicieli resortów mundurowych. Ta szczególna grupa, blisko związana z Putinem, dominuje w systemie władzy. Jej postępowanie badawcze określają jako „konstytucyjny nihilizm”: prawo przestrzegane jest wybiórczo, niektóre normy ignorowane lub przestrzegane, zależnie od tego, czy jest to dla nich korzystne (s. 140). Omawiając rosyjski autorytaryzm, Łukjanowa i Szablinskij zauważają, że jego rozwój w pewnym stopniu jest zbliżony do reżimu meksykańskiego, gdzie w długim okresie wykształcał się system monopolu władzy jednej grupy przy formalnym utrzymaniu wielopartyjności i nielicznych niezależnych mediów. Po 2012 roku (powrocie Putina na urząd prezydenta) istniejący w Rosji system polityczny zbliżył się do autorytaryzmu środkowoazjatyckiego i białoruskiego, gdzie większą rolę odgrywają koterie *siłowników* oraz w większym stopniu łamane są konstytucyjne prawa i wolności (s. 151)³.

² Krytyczne podejście wobec teorii ścieżki zależności prezentuje Władimir Gelman, jeden z najbardziej uznanych współczesnych tranzytologów rosyjskich w niedawno wydanej monografii: В.Я. Гельман, «Недостойное правление»: политика в современной России, Издательство Европейского университета в Санкт-Петербурге, Санкт-Петербург 2019. Odmienne podejście metodologiczne nie doprowadziło go bynajmniej do odmiennych wniosków niż te, które prezentują autorzy recenzowanej pracy.

³ Ustalenia te współbrzmia z wnioskami dotyczącymi całego obszaru postradzieckiego. Zob. R. Czachor, *Instytucjonalne uwarunkowania rywalizacji o władzę w postradzieckich systemach autorytarnych*, „Politeja. Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ” 2018, nr 4 (55), s. 175–194.

Kolejną część recenzowanej książki, *Gra z demokracją. Imitacyjny charakter współczesnego autorytaryzmu*, poświęcono problemowi funkcjonowania reżimów imitacyjnych, a więc w jaki sposób autokracje realizują fasadowe (proceduralne) kryteria demokracji oraz celom, które dzięki temu reżimy osiągają. Imitacja dotyczy przede wszystkim działalności parlamentu oraz systemu partyjnego. Słuszna wydaje się obserwacja, że pojawienie się imitacyjnej demokracji oraz reżimów hybrydowych nie jest rezultatem degradacji instytucji demokratycznych. Ich źródłem jest autorytaryzm „zmiękczony” postępowaniem etyki, niedopuszczającym do jawnego i masowego używania przemocy, jak to było przyjęte jeszcze 50 lat temu (s. 165). Wobec narastających współzależności międzynarodowych oraz presji zewnętrznej imitacyjne zabiegi reżimów autorytarnych są swoistym mechanizmem obronnym – zapewniają im większą swobodę działania i szanse na przetrwanie we współczesnym świecie.

Czwarta część pracy, *Niektóre specyficzne cechy imitacyjnych reżimów autorytarnych*, prezentuje trzy wybrane zagadnienia związane z funkcjonowaniem postradzieckich autokracji: problem współczesnych, hybrydowych konfliktów zbrojnych, korupcji oraz specyfiki modelu gospodarczego. Uzasadnione i obecne w literaturze przedmiotu jest przekonanie, że autorytarne państwa postradzieckie, zamiast zapewnić trwałość reform demokratycznych, poszły drogą budowy nieformalnych instytucji patronatu, sieci klientelistycznych i rozbudowy stosunków neopatrymonialnych⁴. Co ważne, to nie zachowawcze, patriarchalne poglądy społeczeństwa konserwują personalistyczne rządy jednostki, lecz to tego typu rządy konserwują stosunki patriarchalne w społeczeństwie i patronalne poglądy na sposób sprawowania władzy. Społeczeństwa dostosowują się do warunków panujących w państwie, co oznacza przetrwanie zarówno społeczeństwa (często w dosłownym, fizycznym rozumieniu przetrwania jednostki), jak i państwa (choć dysfunkcjonalnego, instytucjonalnie niesprawnego, źle realizującego swoje zadania z zakresu zaspokajania potrzeb publicznych)⁵. Posttotalitarna modernizacja Rosji i innych państw postradzieckich doprowadziła, w związku z nierozwiniętą kulturą prawną, do wykształcenia się neofeudalizmu – ustroju, w którym

⁴ Szerzej: H.E. Hale, *Patronal Politics. Eurasian Regime Dynamics in Comparative Perspective*, Cambridge University Press, New York 2015.

⁵ Klasyczne studium odnoszące się do problemu, choć w warunkach nieautorytarnych. Zob. R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

uznaje się własność, lecz podstawowym podmiotem własności jest zawłaszczony przez wąskie koterie państwo. Taki ustrój jest mniej efektywny niż socjalistyczna gospodarka planowana, co naraża system na groźbę społecznych niepokojów (s. 331). Wobec „zużywania się” systemu skonstruowanego wokół Putina i spadku zaufania do niego ze strony Rosjan, obecnie znajduje zastosowanie syndrom „obleżonej twierdzy”, który uruchomiła aneksja Krymu oraz wojna w Donbasie. Autorzy wskazują, że podobny zabieg stosowały władze autorytarne innych państw (Grecja w kwestii Cypru, Argentyna – Wysp Falklandzkich, Indonezja – Timoru Wschodniego, Irak – Kuwejt), aczkolwiek jest to w dłuższej perspektywie dla autorytarnych przywódców wysoce ryzykowne.

Zakończenie recenzowanej książki odnosi się do kluczowej hipotezy przedstawionej przez Łukjanową i Szablińskiego: czy instytucjonalne ramy systemu politycznego, na najbardziej fundamentalnym poziomie wyznaczonym normami prawnymi konstytucji, dają możliwość faktycznego wykształcenia różnych w treści (demokracja *vs* niedemokracja) reżimów politycznych? Autorzy, odwołując się do przypadku Rosji, odpowiedzieli na nie pozytywnie. Nie jest to bynajmniej zaskoczeniem, natomiast w tym konkretnym przypadku ma istotne reperkusje. Stwierdzają oni, że współczesna konstytucja rosyjska (przyjęta jeszcze w 1993 roku) może być podstawą do odbudowy demokratycznego ładu. Przyjmując założenie o cykliczności rozwoju systemów politycznych, uważają, że nadmierna centralizacja i nieefektywność władz doprowadzą do upadku – raczej stopniowego niż gwałtownego – systemu zbudowanego w epoce Putina. Choć w recenzowanej pracy *explicite* o tym nie napisano, może otwierać to drogę do stopniowego demokratyzowania się Rosji. Kwestie, jak taki proces demokratyzacji miałby przebiegać i do jakich zmian o charakterze aksjologicznym Rosjanie i ich elity polityczne są gotowe, pozostają otwarte i dalece niejasne.

Recenzowaną pracę należy ocenić bardzo wysoko – jest ona dobrze osadzona w teorii oraz opiera się na przekonującym materiale faktograficznym. Obecny tytuł książki można uznać za wprowadzający nieco w błąd – lepiej oddawałby treść, brzmiąc: *Autorytaryzm i demokracja we współczesnej Rosji*, bowiem uwaga jest skupiona w przeważającym stopniu na tym jednym państwie. Niekiedy przejścia w narracji od ogółu do szczegółów są zbyt radykalne. Zamyśl autorów był zapewne słuszny, natomiast nieco zaburza percepcję całości i sprawia wrażenie, że niektóre fragmenty tekstu zostały do pracy

„doklejone”. Mimo to recenzowana publikacja jest ciekawym i ważnym głosem w debacie naukowej na temat systemów politycznych państw postradzieckich oraz zawiera trafną diagnozę Rosji epoki dojrzałego putinizmu.

Rafał Czachor
Krakowska Akademia
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
ORCID: 0000-0002-5929-9719
rczachor@afm.edu.pl